

*Informacja prasowa z dn. 21 maja 2020 r.*

**150 rocznica zdobycia strzały Dolomitów – Cimon della Pala**

**Kiedy 3 czerwca 1870 roku brytyjski podróżnik Edward Robson Whitwell i jego towarzysze wspięli się na zjawiskowy szczyt góry Cimon della Pala w Dolomitach, nie podejrzewali jaką sławę i popularność wśród turystów zyska sobie to malownicze miejsce w przyszłości. Dzisiaj, po 150 latach, szczyt ten wciąż zachwyca tłumnie przybywających do regionu Trentino podróżników, a jego zdobycie jest marzeniem niejednego amatora wspinaczki górskiej.**

**Matterhorn Dolomitów**

Cimon della Pala bywa nazywana *Matterhornem Dolomitów*, w nawiązaniu do leżącej na granicy Szwajcarii i Włoch góry Matterhorn, jednej z najsłynniejszych na świecie. Przydomek ten nie jest przypadkowy, ponieważ tak jak Matterhorn, Cimon della Pala wybija się i dominuje nad innymi szczytami Dolomitów. Posiada ostry, pojedynczy wierzchołek ze stromym zejściem od strony Passo Rolle. To tam gromadzą się miłośnicy górskiej fotografii, pragnąc uchwycić wyjątkowo malowniczy szczyt na tle zachodzącego słońca. Mimo, że jest nieco niższy od najwyższego w masywie Pale di Sam Martino Cima di Vezzana, to właśnie Cimon della Pala ze swoim charakterystycznym, strzelistym kształtem, urzeka przybywających ze wszystkich stron świata turystów. Nie inaczej było z wiktoriańskimi alpinistami…

**Wspinacze XIX wieku**

Chociaż nazwa „Dolomity” wywodzi się od francuskiego geologa Déodat Gratet de Dolomieu, to nie Francuzi byli największymi amatorami tej części Alp. W 1837 roku Anglik John Murray wydał pierwszy przewodnik po Alpach, zawierający także opis Dolomitów. Jego publikacja zaowocowała niezliczonymi podróżami brytyjskich alpinistów w rejony Trydentu i założeniem w 1957 roku „The Alpine Club of London”, pierwszego alpejskiego stowarzyszenia na świecie. Członkowie klubu, niezwykle dumni z jego powstania, przy wpisywaniu się do ksiąg pamiątkowych w schroniskach czy zajazdach dodawali litery „AC” – „Alpine Club” – przed swoimi nazwiskami. Trzeba podkreślić, że wspinaczka po Alpach była dość kosztowną pasją, tak więc zajmowali się nią głównie arystokraci i bogatsza klasa średnia. Pierwszym przewodniczącym klubu został John Ball, irlandzki polityk i botanik oraz pionierski zdobywca Dolomitów Brenta. Innym słynnym przewodniczącym klubu był Leslie Stephen, krytyk literacki i pierwszy redaktor brytyjskiego „Dictionary of National Biography”. W 1869 roku Stephen uczestniczył w wyprawie na masyw Pale di San Martino, który opisał później jako „najbardziej dziką i bezpłodną pustynię”. Nie sposób jednak było nie docenić wyróżniającej się pośród innych gór Cimon della Pala, której szczyt, według legend, zamieszkują złote orły.

**(Nie)najważniejsze pierwsze wrażenie**

Charakterystyczna, widoczna na wiele kilometrów wprzód zachodnia ściana Cimon della Pala jest niezwykle stroma i gładka jak na Dolomity, czym przez wiele lat skutecznie odstraszała potencjalnych pogromców gór. Za jej pierwszych zdobywców uznaje się Edwarda Robsona Whitwella, Santo Siorpaesa i Christiana Lahnera, którzy 3 czerwca 1870 roku wspięli się na nią od północnej, również bardzo stromej strony. To właśnie między innymi na ich cześć, latem 2020 roku w Dolomitach, we wschodniej części regionu Trentino, reflektory oświetlą jeden z najsłynniejszych szczytów pasma Pale di San Martino – Cimon della Pala. W tym roku wycelowana w błękit nieba strzała Dolomitów obchodzi bowiem dwa wyjątkowe jubileusze: 150. rocznicę pierwszego wejścia na szczyt, którego dokonał w 1870 r. wspomniany angielski alpinista Edward Robson Whitwell, wraz z przewodnikiem górskim z Ampezzo, Santo Siorpaesem i szwajcarskim przewodnikiem, Christianem Lauenerem, oraz 50. rocznicę wytyczenia drogi Ferrata Bolver – Lugli, która biegnie po zachodniej ścianie szczytu Cimon. To jedna z najbardziej widowiskowych i eksponowanych dróg via ferrata w Dolomitach. Z uwagi na swą długość, dedykowana jest wyłącznie wytrawnym ekspertom wspinaczki. Obchody rocznic zaplanowano na 9 sierpnia. Odbędą się w miejscowości San Martino di Castrozza, gdzie organizatorami i gospodarzami będą przewodnicy alpejscy nazywani „Aquile” (Orłami), pochodzący z osad San Martino oraz Primiero.

**Druga strona medalu**

Niemniej każdy może na własny sposób uczcić tegoroczne jubileusze. Czy to biorąc udział w uroczystościach, pozując do zdjęcia na tle urzekającego szczytu, czy próbując samemu zdobyć górę – niekoniecznie podążając śladami jej pierwszych zdobywców. Okazuje się bowiem, że ten na pozór niedostępny szczyt można zdobyć dużo prościej, jeżeli wspinaczkę zacznie się od mniej zjawiskowej, wschodniej części. Ta dużo rzadziej obecna na zdjęciach strona Cimon della Pala przypomina otaczające je góry – jest łagodna, o półokrągłym grzbiecie. Po raz pierwszy ten szlak przemierzyli w 1989 roku Ludwig Darmstädter, Johann Niederwieser-Stabeler i Luigi Bernard, przecierając go dla rzeszy późniejszych turystów.

Zatem na szczyt tej malowniczej góry można dostać się na kilka, łatwiejszych i trudniejszych, sposobów. Zasze jednak przyda się doświadczenie i obeznanie ze światem alpejskich szczytów.

Więcej informacji na temat obchodów jubileuszu oraz pomysłów na wycieczki w regionie Trentino na stronie: [www.visittrentino.info/pl](http://www.visittrentino.info/pl)

**Kontakt dla mediów:**



Patrycja Drabik

patrycja.drabik@projekt77.pl

### +48 503 830 505